

Protokół Nr XX/16

RADY GMINY DĄBRÓWNO

z dnia 26 kwietnia 2016 r.

1. Otwarcie nastąpiło o godz. 13⁰⁰, zamknięcie o godz. 15⁴⁰.

Na posiedzeniu podjęto 6 uchwał od Nr XX/120/16 do Nr XX/127/16.

Zaproszenie stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni wg listy obecności – załącznik nr 2
2. Sołtysi wg listy obecności – załącznik nr 3
3. Piotr Zwaliński – Wójt Gminy Dąbrówno.
4. Danuta Tupaj – Skarbnik Gminy.
5. Grażyna Halkiewicz – Sekretarz Gminy.
6. Marcin Ignatowski – Radca Prawny.
7. Andrzej Waszczyszyn – Radny Rady Powiatu Ostródzkiego

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Krzemiński powitał zebranych, odczytał proponowany porządek obrad. W posiedzeniu uczestniczyło 11 Radnych na 15 osobowy skład Rady, w związku z czym obrady były prawomocne.

Wójt Gminy Dąbrówno Pan Piotr Zwaliński złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwał w sprawie:

- a) zmiany Uchwały Nr XI/62/15 Rady Gminy Dąbrówno z dnia 16 lipca 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości od Skarbu Państwa na rzecz Gminy Dąbrówno,
- b) ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Dąbrówno.

Przewodniczący zarządził głosowanie.

Głosowanie dotyczące wprowadzenia do porządku obrad uchwał w sprawie:

- a) zmiany Uchwały Nr XI/62/15 Rady Gminy Dąbrówno z dnia 16 lipca 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości od Skarbu Państwa na rzecz Gminy Dąbrówno

za – 11 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

- b) ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Dąbrówno.

za – 11 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad po zmianach stanowi załącznik nr 4.

Ad. 3 lit. a) w sprawie zmiany Uchwały Nr XI/62/15 Rady Gminy Dąbrówno z dnia 16 lipca 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości od Skarbu Państwa na rzecz Gminy Dąbrówno.

Wójt Gminy Pan Piotr Zwaliński poinformował, że projekt uchwały dotyczy zmiany zapisu w § 1 uchwały Nr XI/62/15 Rady Gminy Dąbrówno z 16 lipca 2015 r. w ten sposób, że w pkt 3 wyrazy „Bartki nr 3 m. 3 – pustostan” zastępuje się wyrazami „Bartki 3 m. 3 – bezumowny użytkownik”.

Radni nie wnieśli uwag. Przewodniczący odczytał projekt uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 11 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/123/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Zmiana składu Rady z 11 na 12. Na obrady przybył Radny Pan Michał Mielczarek.

Ad. 3 lit. b) w sprawie ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Gminy Dąbrówno.

Wójt Gminy Pan Piotr Zwaliński przedstawił projekt uchwały dotyczący udzielenia służebności przesyłu na rzecz ENERGA – OPERATOR SA Oddział w Olsztynie na nieruchomościach stanowiących własność gminy Dąbrówno położonych w miejscowości Jabłonowo, dz. nr 87/5 i 123/5 oraz w Dąbrówno dz. nr 580/13. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/122/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 3 lit. b) w sprawie zmiany uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dąbrówno na lata 2016 – 2025.

Skarbnik Gminy Pani Danuta Tupaj przedstawiła projekt uchwały dotyczący zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015 – 2022. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 8. Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Dąbrówno Pan Andrzej Krzemiński odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/120/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 3 lit. c) zmiany w budżecie Gminy Dąbrówno na 2016 r.

Skarbnik Gminy Pani Danuta Tupaj przedstawiła projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie gminy na rok bieżący. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/121/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 3 lit. d) w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Dąbrówno.

Sekretarz Gminy Pani Grażyna Halkiewicz przedstawiła projekt uchwały informując o proponowanych zmianach w dotychczasowym Regulaminie związanych z prowadzeniem selektywnej zbiórki odpadów. Ponadto Pani Sekretarz poinformowała o uchyleniu przez Wojewodę Warmińsko – Mazurskiego w § 13 pkt. 1 i 2, które były niezgodne z prawem oraz o propozycji złożonej przez Komisję Budownictwa Rady Gminy Dąbrówno usunięcia § 16. Zebranych zostały odczytane treści paragrafów, które mają zostać usunięte.

Zmiana składu Rady z 12 na 13. Na obrady przybyła Radna Pani Genowefa Szczepańska.

Radca Prawny Pan Marcin Ignatowski przytoczył art. 4 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości, który szczegółowo określa wymogi utrzymania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej. Zapytał jaka jest przyczyna całkowitego wykreślenia § 16?

Przewodniczący Komisji Budownictwa Pan Janusz Szraga w odp. poinformował, że w naszej gminie są miejscowości „popegeerowskie”. Znajdują się w nich budynki wielorodzinne, przy których utrzymywane są różnego rodzaju zwierzęta gospodarskie i właśnie to jest głównym powodem wykreślenia § 16, ponieważ jego utrzymanie spowoduje konflikty wśród mieszkańców tych zabudowań.

Sekretarz Gminy Pani Grażyna Halkiewicz stwierdziła, że należy wspólnie znaleźć zadowalające rozwiązanie, aby nie stwarzać sytuacji konfliktowych. Zaproponowała zapis w postaci „Zabrania się utrzymania zwierząt gospodarskich w budynkach i pomieszczeniach nieprzeznaczonych do chowu tych zwierząt”.

Przewodniczący Komisji Budownictwa stwierdził, że konieczne jest ścisłe określenie o jakie budynki chodzi. Dodał, że § 17 zrozumiale i wystarczająco określa zasady utrzymania zwierząt gospodarskich na terenach nierolniczych.

Radna Pani Joanna Kaźmierska zapytała, jak będzie odbywał się odbiór odpadów selektywnych?

Wójt Gminy Dąbrówno Pan Piotr Zwaliński wyjaśnił, jak będzie wyglądał odbiór odpadów segregowanych. Pan Wójt poinformował o ponoszonych kosztach związanych z odbiorem

odpadów. Dodał, że deklarując selektywną zbiórkę odpadów mieszkańiec otrzyma worki w różnych kolorach, do których będą składane śmieci. Terminy odbioru będą ściśle określone. Nadmienił, że odbiór odpadów niesegregowanych będzie odbywał się tak, jak do tej pory, system „gniazdowy” również pozostaje bez zmian. Głównym celem selektywnej zbiórki odpadów jest zmniejszenie ilości śmieci w „gniazdach” oraz zmniejszenie kosztów ponoszonych przez Związek Gmin „Czyste Środowisko” od tony śmieci niesegregowanych.

Radna Pani Genowefa Szczepańska dodała, że zgadza się z Przewodniczącą Komisji Budownictwa. Radna odniosła się do zapisu, że „właściciele nieruchomości są obowiązani do prowadzenia selektywnej zbiórki”, którego zdaniem Radnej nie można umieścić w Regulaminie, ponieważ nie można nikogo do niczego zmuszać.

Wójt Gminy w odp. stwierdził, że § 4 Regulaminu określa, iż selekcja śmieci zależy od mieszkańca, czy będzie je segregował, czy też nie. Dodał, że nikt nikogo nie zmusza do segregacji, można mieć odpady niesegregowane, ale wiąże się to z większymi opłatami za wywóz tych śmieci z terenu naszej gminy. Obecnie gmina ponosi koszty w wysokości od 180 – 220 zł./tonę niesegregowanych oraz od 80 – 130 zł. /tonę segregowanych odpadów.

Po zakończonej dyskusji Przewodniczący Rady Gminy poddał poszczególne wnioski pod głosowanie:

a) wykreślenie w § 13, pkt. 1 i 2

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

b) całkowite wykreślenie § 16

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

c) § 3 pkt. 1 zmienić zapis „obowiązani” na „moga”

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

Zmiany zostały przyjęte.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

Uchwała Nr XX/124/16 została przyjęta większością głosów i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 3 lit. e) w sprawie udzielenia Powiatowi Ostródzkiemu pomocy rzeczowej na remont drogi powiatowej nr 1224N Rumienica – Lewańd Wielki – dr P 1255N (Dąbrówno).

Wójt Gminy Dąbrówno Pan Piotr Zwaliński przedstawił projekt uchwały. Pomoc rzeczowa Powiatowi Ostródzkiemu polegała będzie na przekazaniu mieszanki stabilizacyjnej z kruszywa łamanego z przeznaczeniem na remont drogi powiatowej nr 1224N na odcinku Lewańd Wielki – Odmy.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały. Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie :

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/125/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 3 lit. f) zmiana uchwały: w sprawie utworzenia sołectwa Saminek oraz nadania statutu sołectwu Saminek.

Sekretarz Gminy Pani Grażyna Halkiewicz przedstawiła projekt uchwały, w którym doprecyzowane zostało, kto może brać udział w głosowaniu podczas zebrań wiejskich.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały. Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/126/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 3 lit. g) w sprawie zmiany w statutach jednostek pomocniczych Gminy Dąbrówno – sołectw.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że projekt uchwały dotyczy również prawa zabrania głosu oraz prawa uczestniczenia w głosowaniu na zebraniach wiejskich.

Radni nie wnieśli uwag do projektu w związku, z czym Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr XX/127/16 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przerwa 10 min.

Ad. 4. Przyjęcie sprawozdania z realizacji programu współpracy Gminy Dąbrówno z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na terenie Gminy Dąbrówno za rok 2015.

Wójt Gminy Pan Piotr Zwaliński przedstawił sprawozdanie informując o podjętej współpracy z organizacjami pozarządowymi w roku ubiegłym. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący zarządził głosowanie.

Głosowanie:

za – 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Ad. 5. Przyjęcie protokołu z XVIII i XIX Sesji rady Gminy Dąbrówno.

Radni nie wnieśli uwag. Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie.

Głosowanie:

za – 12 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

Protokoły zostały przyjęte większością głosów.

Ad. 6. Informacje Wójta Gminy Dąbrówno.

Wójt Gminy Pan Piotr Zwaliński poinformował, że informacje o jego pracy w okresie międzysesyjnym zostały Radnym rozesłane wraz z materiałami sesyjnymi w związku z czym poprosił o ewentualne pytania. Informacje stanowią załącznik nr 17 do protokołu.

Radny Pan Marek Zalewski zapytał o cel spotkania Wójta z Kierownikiem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Nidzicy?

Wójt w odp. poinformował, że na spotkaniu została podjęta dyskusja m.in. na temat oświetlenia wzdłuż drogi wojewódzkiej Nr 542 w miejscowości Samin (chodnik), kontynuacji zadania polegającego na budowie barierek w ciągu drogi nr 542 w Dąbrównie, o naprawach i remontach bieżących na tych drogach oraz o czyszczeniu dróg z piasku znajdującego się na obrzeżach dróg wojewódzkich znajdujących się na terenach naszej gminy. Podjęta została również rozmowa na temat przejść dla pieszych w Dąbrównie, które były wpisane w zeszłoroczny budżet jednak niestety nie zostały wykonane.

Radny Pan Marek Zalewski zapytał, czy zapadły jakieś decyzje w zakresie omawianych spraw?

Wójt w odp. poinformował, że główne założenia inwestycyjne dotyczące naszej gminy zostały przedstawione. Stosowne pisma zostały złożone, pozostało więc czekać na odpowiedź.

Przewodniczący Rady zapytał, jakie ustalenia zostały podjęte na spotkaniu w dniu 12.04.2016 r. związane z wywozem kruszywa z Wądzyna?

Wójt w odp. poinformował, że w tym dniu odbyło się spotkanie z mieszkańcami Dąbrówna, na którym mieszkańcy stwierdzili, że będą pisać petycje do Zarządu Dróg Powiatowych o zakaz transportu ciężkiego przez Dąbrówno kruszywa wydobytego na kopalni w Wądzynie. Wójt dodał, że na spotkaniu przedstawiciele kopalni zapewnili, iż jeżeli zakazany zostanie transport ciężki, to będzie on się odbywał ciągnikami z przyczepą, ponieważ w karcie informacyjnej przedsięwzięcia wszystkie uzgodnienia odnośnie Zarządu Dróg Wojewódzkich jak i Powiatowych, dotyczą wywozu kamieni z tej kopalni środkami transportu rolniczego.

Wójt poinformował o wysokości opłaty eksploatacyjnej i wysokości podatku od nieruchomości, jaka byłaby uiszczana do urzędu gminy przez inwestora. Przychód dla Gminy wyniósłby ok. 200 tys. zł. Ponadto firma zaproponowała podpisanie porozumienia z Starostwem Powiatowym na budowę odcinka drogi od Okrągłego do Dąbrówna (do drogi wojewódzkiej 542). Pan Wójt dodał, że firma pozostawiła weksel in blanco, jako

zabezpieczenie budowy mostu w na Młynie Zamkowym w Dąbrównie. Cały koszt inwestycji wyniósłby ok. 1 mln. zł.

Radna Pani Joanna Kaźmierska zapytała czy firma, która chce otworzyć kopalnię w Wądzynie uregulowała wszystkie opłaty z tytułu podatków za rok ubiegły?

Wójt w odp. poinformował, że firma wydobywająca kopaliny „bazuje” na weryfikacjach określonych na podstawie operatu przekazanym do Urzędu Marszałkowskiego. Obecnie gmina oczekuje na opinię z Urzędu Marszałkowskiego na temat wydobytej kopaliny za ubiegły rok. W opinii będzie określona ilość wydobytej kopaliny w 2015 r. Wójt potwierdził, że są zaległości za ubiegły rok, jednak firma na podstawie decyzji Urzędu Marszałkowskiego zobowiązana jest uregulować istniejące zaległości.

Ad. 7. Interpelacje i wnioski Radnych Gminy Dąbrówno.

Radni nie zgłosili żadnych interpelacji.

Ad. 8. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Krzemiński poinformował, że do gminy wpłynęło pismo lokatorów zajmujących budynek przy szkole w miejscowości Samin. W dniu 22.04.2016 r. w urzędzie gminy odbyło się spotkanie w tej sprawie.

Wójt poinformował, że na spotkaniu obecni byli lokatorzy budynku, Radny Pan Jacek Królikowski, Przewodniczący Rady Gminy oraz pracownik urzędu zajmujący się nieruchomościami – lokalami. Został spisany protokół z tego spotkania zawierający ustalenia, które zostały przyjęte w sprawie nieruchomości położonej w miejscowości Samin. Protokół został również przekazany na ręce Przewodniczącego Rady Gminy Dąbrówno. Dodał, że głównym powodem wszelkich wcześniejszych nieporozumień były spotkania i rozmowy, z których nie sporządzany był protokół.

Pan Wójt poprosił o odczytanie protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał protokół sporządzony podczas spotkania w dniu 22.04.2016 r. Protokół stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy jest oferent zainteresowany kupnem nieruchomości położonej w miejscowości Samin?

Pan Wójt w odp. poinformował, że w urzędzie odbyła się wstępna rozmowa z firmą zainteresowaną nabyciem omawianej nieruchomości. W maju br. na zarządzie tej firmy stanie informacja odnośnie nabycia nieruchomości wraz z lokatorami obecnie zajmującymi lokal

przy byłej szkole w Saminie. Dodał, że dotychczasowe warunki najmu lokalu nie ulegną zmianie.

Protokół w części „Sprawy różne” odzwierciedla wypowiedzi zgodne z nagraniem.

„Pan [REDAKTOWANE] - jestem właścicielem firmy w Saminie, która zajmuje budynki byłego ZUR. Działalność prowadzona jest przez syna i synową, którzy zamierzali utworzyć chlewnię. Głównym powodem mojej obecności na dzisiejszej sesji jest skomentowanie 13 lat gdzie obserwuje Dąbrówno i rozwój tej miejscowości, parafii i społeczeństwa. Niestety wszystko upada z roku na rok. Uczestniczyłem w zebraniu wiejskim, gdzie usłyszałem, jak gmina jest zadłużona, co zostało robione w dawnych czasach. Doszło do dobrej zmiany, chociażby boisko w Dąbrównie, Wójt na zebraniu wiejskim poinformował, że sprawą zajęła się prokuratura. Ja rozmawiam z ludźmi i wiem, że nie wszyscy Radni byli Radnymi w poprzedniej kadencji ale część z nich należała do Rady. I mówiono mi, że kto wie, czy któryś z radnych nie jest tam trochę z tym powiązany, bo jak się mówiło, że tam zostały wyrzucone pieniądze w bagno, że może ktoś tam na tym zarobił, to byli też tacy, którzy bronili się rękami i nogami, że jest wszystko w porządku. A dziś są jeszcze Radnymi, być może prokuratura i tam dojdzie do niektórych punktów. Nie będę może określał konkretnie nazwiskami. Jak usłyszałem sprawozdanie Wójta w piątek, co zostało zrobione w roku 2015 to zabrakło mi tylko aplauzu dla Was i dla Wójta. Aplauz za rok, w którym nie zostały poniesione żadne długi, zostały spłacone i coś powstało. A „krasoludki” mówią, że jakby nie Radni to byłyby jeszcze nowa sala gimnastyczna, która by się przydała naszej młodzieży, młodym ludziom. Myślmy o rozwoju tej miejscowości. Ta dobra zmiana mnie naprawdę bardzo cieszy, cieszy mnie, że Dąbrówno – nie znam Pana Wójta, naprawdę nie, ale cieszy mnie, że taki jeszcze w miarę młody człowiek, jak i Jego zastępczyni być może mogliby być ze swoją inteligencją gdzie indziej, a jednak podjęli się tutaj, ażeby w tym Dąbrównie może coś kiedyś jeszcze postawić, zrobić. Słuchałem tą debatę odnośnie kopalni Wądzyn, Pani się mnie pytała, czy ja się podpiszę, a ja powiedziałem, że nie. Jeżeli ja mam się pod czymś podpisać to muszę być przekonany, że to jest dobre, że to co podpisuje jest w lepszą stronę, a nie służy tylko po to żeby robić szumy i wojny. Wiemy dokładnie, że transport ciągnikami pójdzie, jeżeli pójdzie transport ciągnikami nie będzie pieniędzy dla gminy, dla powiatu. I tak się zastanawiałem, mamy teraz zbórkę podpisów i na pewno ludzie mają rację w tym wszystkim, że może być głośno w Dąbrównie, że będzie hałas, ale moim zdaniem nie możliwości powrotu, bo to będzie. Robi się nieraz szum, krzyk, a i tak jest wiadomo, że to najprawdopodobniej nic nie przyniesie. A nawet gdyby te ciężarówki przez Dąbrówno nie przejeżdżały wyobraźcie sobie Państwo jakby ciągniki kursowały, mielibyśmy korek od Wądzyna do Samina. Niech każdy

oceni to według siebie, ale moim zdaniem byłoby to o wiele gorzej. Wydaje mi się, że kiedyś panował w Dąbrównie „układ zamknięty”, dzisiaj powoli się ten układ zamknięty chyba kończy, oby kończył się w dobrym kierunku, żeby Ci ludzie, którzy mają zapal dalej pracowali w kierunku, który jest dobry. Własnemu obywatelowi rzucane są kłody pod nogi. Co nam się stało w Saminie, przyjechali geodeci zaczęli mierzyć, sprawdzać w Dąbrównie i naraz te ziemie, które ja po ZURze, ziemie, które są naprawdę rolne, zawsze były rolne, naraz stały się wszystko działalność gospodarza. 23 grudnia 2014 roku dzień przed Wigilią dostałem taką zachętę na święta, że zmieniono wszystko co było rolnicze jest pod działalność gospodarza. Proszę Państwa jak wziąłem ołówek i zacząłem liczyć mimo, że nic nie zrobiłem, stare jakieś garaże, stare szopy po ZURze, a oni mi mówią, że to są budynki działalności gospodarczej. Jak sobie obliczyłem, to z 12 tys. zł., które wtedy płaciłem podatku wyszłoby 55 tys. zł. za „rudery” z ZURu. Zacząłem się bronić, wziąłem prawnika, Pana Hoffera jako geodetę i trzeba było znowu zmienić aby były to terenami rolniczymi, co mnie kosztowało 5 tys. zł. ale skoro to rolnicze jest to chcemy, aby to też jako rolnictwo, cos rolniczego robić. A więc powstała myśl zrobienia hodowli świń. Na pierwszych zebraniach coś tam było, że niektórzy ludzie mieli coś przeciwko temu, ale to było naprawdę niezbyt głośne, później to już było ciszej, dwa samochody pojechały do Grodziczna zobaczyły sobie taką fermę i Panie Marku Pan jest jednym z tych, których ja znam Pan Zalewski. Ja byłem z moją żoną u Pana bodajże wrzesień – październik i to było w czasie, kiedy zaczął się spór przed Sądem między Panem Wójtem, a Panem. Nie chodziło tutaj o to kto anonimowo pisał tylko, kto je rozdzielał. I ja przyszedłem wtedy do Pana to było pewnej niedzieli i pytam „Czy jest Pan właścicielem tego sklepu?”, Pan powiedział „tak, jeszcze tak”. Było widać Pana stres, że jest jakiś stres w tym wszystkim, ja bynajmniej zauważyłem. I poprosiłem o jedno, „ja wiem o sporach między Panem Wójtem, a Panem. Panie Zalewski ja mam do Pana tylko jedną prośbę niech Pan nie posługuje się w tym sporze naszymi dziećmi. Niech Pan nie używa ich jako piłeczkę pingpongową”. Prosiłem Pana. To Pan powiedział „ale nie skądże ja? Ja lubię Marcela i Kasię”

Radny Pan Marek Zalewski – bo to prawda.

██████████ – dobrze, proszę Pana Pan mnie zignorował, Pan mnie opluł, wie Pan niestety? Bo jak Pan nie wiadomo, jak wygrał sprawę z Wójtem naraz Pan odżył. Ten cichy pokorny Pan Zalewski naraz odżył. I zaczyna znowu prowadzić jakieś „namówki”, tak niestety, bo proszę Pana nawet Pana podopieczni tak mówią: „no myśmy nie mieli nic przeciwko temu, my nic nie mamy, no ale Pan Marek”. Proszę Pana Radio Olsztyn, czemu Pan nam nie powiedział, że Radio Olsztyn przyjedzie? Ludzie z Samina tam kilku zrobiło

takie pismo idziecie przeciwko warunkom zabudowy, tam było pismo takie dziwne „nie żyje”, „nie żyje”. Parę dni później przyniósł Pan do gminy odwołanie pisane pięknie przez prawnika tylko bez tytułu. Czemu nie było tam Pana podpisu na tym? Ale nie, ważne żeby kręcić, „męcić”, żeby coś się działo. To są, czy tak powinniśmy postępować? Nie spodziewałem się proszę Pana, że będzie Pan tak postępował kiedy Pana odwiedziłem całkiem spokojnie. Byłem naprawdę tą sprawą nawet oburzony. I do czego dochodzi, ażeby te zagrywki lepiej wyglądały to nawet nie jest Pan Przewodniczącym Rady po co? Lepiej niech inni będą górą, ja zostanę dołem, a będą prowadził jakieś wojny, będę szczuł ludzi itd. Wie Pan, Panie Zalewski, co Pan chce tym osiągnąć? Co Pan chce osiągnąć tym wojowaniem? Nie jest Pan Przewodniczącym Rady, może chce Pan zostać Markiem Edwardem I Królem Samina? A może Królem Dąbrówna? Bodajże słyszałem, że już odpowiedni strój jest przygotowany z koroną z berłem. Nie wiem, proszę Pana chce moim wystąpieniem, nie chce Pana obrazić, chce tylko pokazać, jak nie raz czują się inni ludzie, jeżeli Pan stara się ich kopać. Chce żeby Pan przez moment poczuł, jak czują się inni ludzie. Zastanawiało mnie to jest to tylko teraz, czy już było zawsze? No i słyszę różne wypowiedzi miejscowej ludności, jakieś afery, jakieś puszczanie prokuratury na kolegów z gminy, Radnych. Skoro był Pan Przewodniczącym Rady i skoro w jakiś zeznaniach majątkowych coś się nie zgadzało to przecież miał Pan do tego pełne prawo iść do tego Radnego i powiedzieć : „słuchaj, tu jest coś nie tak”. Ale Pan tego nie uczynił, Pan od razu prokuraturę od razu jakieś wojny, a żeby tylko innego człowieka zniszczyć. No bo jaki to cel miało to? Mówię tu o osobach jak Pan Waszczyszyn, Pan ██████████, Pani Szczepańska. Ja nie wiem jak Ci ludzie wygląda. Jako mieszkaniec Dąbrówna i gminy mogę się o to zapytać: przy budowie kuchni przy świetlicy zostało 6 palet cegieł, Pan przejął te cegły ustalił to z Panem Wójtem dawnym Panem ██████████, że Pan coś do kuchni dostarczy. Czy zostało to z Radnymi, z gminą wszystko załatwione, zakończone, pokazane rachunki? Ogrodzenie między świetlicą, a Pana posesją? Materiał gmina, robota z Pana strony zostały te rachunki przedstawione, że to to jest równowartość? Nie wiem no. „Wiewiórki” mówią, że tak nie było wszystko. Jeszcze niektórzy mówią o jakich rachunkach, które z KIMu szły, materiał gdzie indziej rachunek gdzie indziej.

Radny Pan Marek Zalewski – a to o mojej osobie Pan teraz mówi, o mojej, bo to jest nagrywane?

Pan ██████████ – nie no, ja też proszę Pana nagrywam, też nagrywam, bo znam Pana dlatego nagrywam. Kiedyś wchodząc do Pana sklepu kilka lat temu przechodziłem przez jakiś „szpoler” stali Panowie z piwem po prawej po lewej patrzyli z góry do dołu, a ja tak

przechodziłem koło nich, no Bogu dzięki pomyślał Pan o tych biednych ludziach zrobił im Pan przystań gdzie mogą sobie posiedzieć, zapalić, popić, no niech mają ludzie dobrze. Gdzieś tam inni mówią, że są tanie alkohole, mówią, ja tego nie wiem proszę Pana, ale tak mówią takie alkohole, papierosy. Ja mogę sobie pozwolić, bo naprawdę mam takie znajomości, mój przyjaciel jest tak silny i on zawsze będzie po mojej stronie, ja się nikogo naprawdę nie boję. Także wydaje mi się, że nie tylko, że Pan ma możliwość komuś czegoś nasyłania, jakieś służby, bo są służby, które mogą też w inną stronę sprawdzić, tylko wie Pan ja nie chce zło odgrywać złem. Ks. Popiełuszko mówił, że „zło trzeba dobrem zwyciężać”. Zastanawiałem się jak to zło, które nam się toczy przez to, że Pan tych ludzi cały czas na nas, cały czas przeciwko, jak można to zło wynagrodzić dobrem? Wie Pan co chciałem? Chciałem, żeby biedronka „przyszła” do Samina, ale biedronka nie chciała - Samin jest za mały, ale można zrobić odwrotnie – ludzi zabrać do biedronki do Rybna. Podstawić raz w tygodniu autobus, przecież stać mnie na to, no to zawiezie ich się do biedronki nich zrobią zakupy i zostanie ich paru, którzy na zeszyt biorą. No byłoby na pewno zapłacenie dobrem za zło, ale proszę Pana niech się Pan nie boi Panie Marku to nie jest moja metoda, bo ile bym to robił miesiąc, dwa, trzy, cztery, a później Pan by zamknął, a ja bym powiedział, że się nie opłaca i zostawił tych ludzi? Nie proszę Pana ja tego nie zrobię, bo ludzie w Saminie potrzebują Pana, potrzebują Pana sklepu, itd. Dlatego niech Pan się nie boi z mojej strony jakichkolwiek reakcji, ale proszę nie robić krzyku tylko po to ,aby była wojna, bo co to komu przyniesie? Ludzie mówią, że koło Państwa Paw nie idzie przejechać, a ja tam przejeżdżam i nie widzę, ani żeby ktoś zemdlał, nie widzę, żeby ktoś tam umarł. Patrzą na Państwa Paw piękne samochody, piękny budynek niedaleko swojej fermy, ale przecież tam śmierdzi, a oni mają taki piękny budynek, ładne dziewczyny. Także proszę Pana nie wychodźmy dalej poza wieś. Kilka lat temu w Saminie śmiertelnie zostało zagryzione dziecko, szkoda, ale przez psa, czy zostały psy zabronione? Czy zna Pan jakiś śmiertelny wypadek, bo zapach od świni i dziecko umarło? Ale nie trzeba narobić szumu, trzeba być przeciwnym. Nie wiem, czy jest tu Pan Królikowski , nie wiem, kto to jest. Słyszałem o kurnikach niech sobie Pan wyobrazi - nie byłby Pan Radnym, a miałby Pan Pana Marka w Tułodziadzie, o Boże pogrzebany, pogrzebany, koniec. Dlatego dobrze, niech Pan będzie zadowolony, że Pan tam jest Pan Marek tu i niech będzie wszystkim dobrze. Walczmy o to ,aby ludziom było dobrze, a nie żeby było źle. Ciągnijmy w miarę w jedną stronę, ale w stronę dobrego. Wydaje mi się, że społeczność Dąbrówna zasługuje na więcej słońca, a żeby coś się działo, aby było robione coś żeby miejscowi mieszkańcy coś z tego mieli. Ja zawsze myślałem, że ten budynek, w którym się znajdujemy przyniesie gminie jakieś dochody, że może on będzie budynkiem, który

rozwinie Dąbrówno, czy to dla mieszkańców, czy dla turystów. Niestety jest to co jest. To jest koszt dla gminy, ale ani nie przyniesie pożytku ten budynek, no a nie wiem ile radości ma społeczeństwo. Nie mamy dużo możliwości w Dąbrównie, nie mamy żadnych działek prawie, gdzie coś można zrobić. Może łąka rybacka, być może Pani Irena Eris by coś na niej zrobiła, ale w tym kierunku trzeba prowadzić rozmowy, trzeba zaprosić kogoś. Nie wiem, jak 100 m od jeziora odejmie się z łąki rybackiej ile zostanie do zabudowy, trudno mi coś powiedzieć na ten temat. Stara mleczarnia jest po ochroną, czy tam coś można zrobić?

Dlatego apeluje do naszego serca i wydaje mi się, że mamy jakieś chrześcijańskie sumienie też, może nie wszyscy, ale większość z Państwa są na pewno chrześcijanami i dlatego apeluję aby służyć drugiemu człowiekowi. Zaczniemy może od nowa podajmy sobie ręce, bo te małe gesty nieraz potrafią góry przenosić. Nie chcę nikogo tym wystąpieniem nikogo obrazić jeżeli to zrobiłem, to przepraszam najmocniej, ale po prostu ja też czułem się bardzo obrażony. Dziękuję, że mogłem tutaj parę słów powiedzieć i jeżeli przyniesie to jakieś owoce dla społeczeństwa Dąbrówna to myślę, że moja misja została spełniona. Tak symbolicznie chciałbym, bo nie będę tutaj szedł, bo wypadałoby każdemu podać rękę, ale dziękuję, wszystkiego dobrego i podaje rękę i Panu Markowi, chyba, że Pan mi nie poda. Panie Marku przepraszam, jeżeli było coś nie tak.

Radny Pan Marek Zalewski – jak Pan zauważył ja jestem Radnym, Radnym wybranym przez mieszkańców Samina, przez część mieszkańców Samina. Samin został podzielony na dwa okręgi. Dziwnym zbiegiem okoliczności zostałem wybrany po raz czwarty . Nie będę mówił o tych sprawach, ma Pan dobre dane, myślę, że z pierwszej ręki. To nie potrzebne, my to wszyscy znamy. Ma Pan rację, że jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności zostałem uniewinniony, ale to jest Pana sąd to nie jest moje prawo, to Sądy tak orzekają, co ja mam się z Sądem nie zgadzać, jak wyrok jest prawomocny? Ale nie o to chodzi, nie o układy przeciw układy itd. Panie [REDAKTOWANE] ja reprezentuje cześć mieszkańców, a konkretnie na pewno reprezentuje tych, którzy się podpisali na tym liście. Pan ma rację, ja zwracałem mieszkańcom uwagę, że tam są robione podpisy tym samym charakterem pisma, że ta lista powinna iść do kosza, żebyśmy zrobili to porządnie, a przede wszystkim Panie [REDAKTOWANE] to nie ja poszedłem do tych mieszkańców, to Ci mieszkańcy przeszli do mnie i powiedzieli. Przyszedł Pan [REDAKTOWANE], naprawdę czuje do tego chłopca sympatię od wielu lat odkąd tu mieszkam i parę jeszcze osób przyszło i „Pan musi nam pomóc, Pan jest Radnym, my potrzebujemy pomocy, w związku z tą sytuacją, my potrzebujemy pomocy Panie Marku”. Czy Pan myśli, że ja ot tak sobie siedzę nie mam co robić, a co zaszkodzi im, ja im zaszkodzię.

Pan ██████████ - tak, to prawda, ja tak myślę.

Radny Pan Marek Zalewski – nie proszę Pana, to Ci mieszkańcy Samina przyszli do mnie i powiedzieli „proszę Panie Marku nam pomóc”. I powiedziałem, że tak „drodzy Państwo napiszcie co trzeba”, ja powiedziałem, że są inne drogi wyjścia z tej sytuacji. I tak rozstrzygnie to Sąd, czy Państwo pobudują, czy nie pobudują, bo tam jest odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Elblągu. I to nie mój prawnik, bo ja to dostałem i przeczytałem, fachową ręką napisane, ale ja nie mam czasu żeby się tym zajmować. Jak Pan chce to ja Panu powiem, kto to przygotował. Odwołanie poszło. Mieszkańcy mieli dzisiaj przyjechać na to spotkanie, ale powiedziałem „dajcie spokój”. Chodzi o to, że czekają na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Elblągu. Poza tym, sklep mogę zamknąć już jutro, widzi Pan dwie zdrowe rączki, zawód wyuczony drugi, także mogę pracować i nie boję się pracy. A to co robię od 25 lat, to nie wiem, czego mi zazdrościć? Od 5 rano do 18 – 19tej. codziennie i 6 dni wolnych w roku to jest moja praca. I czego mi tu zazdrościć? Sklepu? Dla mnie proszę Pana nie jest ważny zarobek w tym sklepie, bo ja mam z czego żyć. Nie jest najważniejszą metodą na zarobienie stawianie piwa, widział Pan jaki jest sklep, ja dbam o wizerunek tego sklepu. Ciężką ręką zbudowałem ten sklep. A to, że Pan ma takie informacje, że jestem przeciwnikiem, ja nie kocham się z Panem Wójtem, mam prawo mieć inne zdanie, jest demokracja od 1989 r. Pan z nikim nie rozmawia w Dąbrównie, nie posiada informacji z pierwszej ręki, jakieś pustaki, jakieś ogrodzenie, złóżcie doniesienie Panie Wójcie, nic innego nie pozostaje naprawdę. Jeszcze to jedno słowo powiedziane na Sesji zostałem doprowadzony do Sądu, jedno słowo i Pan mi mówi, że ja robię donosy do prokuratury, w celu wyjaśnienia, a nie skazania.

Radny Rady Powiatu Ostródzkiego Pan Andrzej Waszczyszyn – każdy Radny nie jest władzą tylko przedstawicielem społeczeństwa. (...) Ludzie się dzielą na mądrych, głupich, uczciwych, nieuczciwych, dobrych i podłych. Tak ja odbieram człowieka. Nie wiem do jakiego grona ja się zaliczam, natomiast jeśli chodzi o Pana osobę, to mam do Pana wielkie pretensje, bo Pan zakrywa się słowem, że Pan działa na dobro wyjaśnienia sprawy. Tak się stało drodzy Państwo, że po tej całej akcji z Pana strony dotyczącej mojej osoby, osoby Pani Szczepańskiej, Pana ██████████ – poprzedniego Radnego, postarałem się dociec, jak te kwestie wyglądają jeśli chodzi o zeznania majątkowe Radnych, bo my mamy taki obowiązek jako ludzie publiczni. Fakt, że ten krąg sprawdzania, dowiadywania się dotyczył naszego powiatu i niektórych powiatów ościennych, tj. Nowe Miasto Iława, Działdowo i powiem Panu jedną rzecz, że nigdy z biur rady samorządów, z biur Rad działających na terenie naszego powiatu i ościennych powiatów nikt nie złożył jakiegokolwiek doniesienia, jeżeli chodzi i

sprawy zeznań majątkowych. To jest tylko informacja, która się tyczy i, która powinna być publikowana ze względu na to, że jesteśmy osobami publicznymi. Kwestią, która może być podważona i wszczęta jak gdyby w tym kierunku odpowiednia sankcja może tyczyć tylko jednej instytucji, czyli Urzędu Skarbowego i policji. Natomiast Pan, z pełną premedytacją to zrobił. Zrobił Pan to dwukrotnie jeżeli chodzi o moją działalność – mój gabinet i pracę mojej asystentki i dwukrotnie zrobił Pan to w stosunku do Pana [REDAKTOWANE]. Wie Pan, proszę się poczuć, jak to można się czuć będąc przy pracy, przy pacjentach, wchodzi trzech funkcjonariuszy legitymuje się z nakazem prokuratora do rewizji. Z żądaniem ujawnienia wszystkich dokumentów dotyczących Pani Szczepańskiej. Jak się ma sprawa samochodu, który używał Pan [REDAKTOWANE] (...), samochodu, który był mniej warty niż 10 tys. zł., ale Pan uporczywie, mimo, że prokuratury i w jednym i w drugim przypadku umorzyły ta sprawę drugi raz odwołuję się. Jak ja mam to odbierać, jak Pan uważa? Ja się czuła Pani Szczepańska, kiedy została przez policję przesłuchiwana i zmuszano ją do tego, żeby poddała się badaniom wariografem? Jak się mogła ta kobieta czuć, która parę lat temu straciła męża i stała się wdową? Tak, tak, zatrudniłem Panią Szczepańską na umowę o dzieło Panie Zalewski tylko dlatego..

Radna Pani Genowefa Szczepańska – przepraszam, nie, nie. Panie doktorze, proszę aby Pan nie drażył tego tematu.

Pan Andrzej Waszczyszyn – dobrze, na początku powiedziałem, dobrze przychyliam się do Twojej prośby. Nie mniej jednak jeżeli chodzi o Pana [REDAKTOWANE] to muszę dodać jedną rzecz, że ten samochód był mniej warty niż 10 tys. taki, który zagraża jeżdżeniem i właściwie Pana obowiązkiem było sprawdzić, zapytać i pewne rzeczy wtedy umożliwić, żeby pan [REDAKTOWANE] mógł to poprawić. Natomiast dostajecie Państwo Radni w pewnym okresie czasu takie zeznanie z Urzędu Skarbowego, gdzie pisze Pan Radny w takim punkcie nie dopisał wartości itd., ale w związku z tym żadnych sankcji nie ma. I na koniec Panie Marku, ja wiem, że Pan chce się wykreować na bohatera życzę Panu aby Panu wyszło to bohaterstwo, chociaż to różnie bywa. Natomiast to, co powiedziałem na samym początku niech Pan według własnego sumienia się określi do jakich kategorii ludzi Pan się zalicza.

Radny Pan Marek Zalewski – drodzy Państwo widzę, że tak powiem „całodobowe” dyskredytowanie mojej osoby życzę powodzenia. Panie Radny Powiatowy jak czuli się Ci Państwo tak jak ja się czułem. Nie pamięta daty, któryś lipiec poprzedniego roku dowiadując się o „szmatławcach”, które dotarły do mnie od Pana Janusza Szragi, proszę mnie nie wiązać z tym pismem, z tym „szmatławcem” w sobotę dowiadując się oczywiście ludzie dyskutują w sklepie dzwoniąc do pana Wójta tutaj obecnego w poniedziałek po tym incydencie o godzinie

12-tej w drodze do Olsztyna dzwonię na telefon stacjonarny do Urzędu Gminy i mówię, czy doszła taka informacja „no tak doszła. No to ja mogę tylko współczuć Panie Wójcie i proszę mnie nie wiązać z tym brukowcem, z całą tą sprawą i nikogo z radnych, bo dzwoniłem w sobotę i niedzielę pytałem wszystkich Radnych, z którymi miałem kontakt, czy ktoś „moczył” w tym ręce, jak to było, czy coś wie. Nikt nic nie wiedział. Ja dzwoniąc do Pana, że tak powiem podtrzymać na duchu, bo znam Pana, nie chodzi o stosunki, znałem Pana żonę i najbardziej mogła to odczuć Pana żona (...), jestem mężem 30 lat. A Pan Wójt mi mówi „no trudno stało się”. To ja się rozłączyłem, a po 17tej, wchodzi z odznaką z prokuratury Pan i „jest doniesienie na Pana, bo Pan tutaj robił, pisał, itd. zabezpieczamy wszystkie sprzęty Pana itd”, dlatego wiem. A jeszcze, jak się czuli Ci Państwo aczkolwiek Panie Andrzej Waszczyszyn ja nie mogłem wiedzieć jak pracuje Pana asystentka, a przepraszam Pani nie chciała, żeby do tego wracać, ja to szanuję. Chodzi o samochód Pana [REDAKTOWANE] wie Pan jeżeli naprawdę bym się chciał, że tak powiem dopytać, nawet policjant, który prowadził z wydziału prokuratury powiedział, że to jest pierwsza sprawa i on kompletnie nie ma pojęcia o oświadczeniach majątkowych i chodzi tylko o to, że Pan myli takie tematy. Ja nie chciałem ustalenia, Pan [REDAKTOWANE] nie wpisał samochodu w środkach trwałych (...), chodziło o to, że Pan Wiesław Ł. dostał samochód za wynagrodzenie o to chodziło, żeby to umiejscowić po prostu taka była moja tendencja. Zweryfikowałem, jak zweryfikowałem co ja tutaj mogę? Do pana Boga będę się odwoływał? A informacje o tym samochodzie doszły czerwiec – lipiec także nie było możliwości poprawy oświadczenie majątkowe, bo były już dawno w Urzędzie Skarbowym. Ja dziękuję.

Radny Powiatu Ostródzkiego Pan Andrzej Waszczyszyn – wszystko się zgadza Panie Marku Zalewski z tym, że jest jeszcze jedna kwestia mianowicie kwestia dotycząca tego, że Pan złożył doniesienie proszę Pana podpisując się pod tym wszystkim do prokuratury. Czy to do Pana dociera to jest to właśnie i to jest ta podłość z Pana strony właśnie.

Radny Pan Marek Zalewski – na wyraźne zlecenie mieszkańców Wierzbicy i Dąbrówna.

Zastępca Wójta Gminy Dąbrówno Pani Dorota Szczurowska – ja chciałam pokazać Panie Marku, jaki Pan jest fałszywy, bo miałam się nie odzywać, usiadłam z tyłu, ale po tym, co Pan przed chwilą powiedział, to Pan kłamie w żywe oczy tutaj wszystkich nas. To co Pan zrobił dotyczyło mojej rodziny, ja się tylko cieszę, że moje dzieci nie chodzą tutaj do szkoły, mam tu rodzinę, każdy mnie zna i każdy z Państwa wie, że mnie nic z Wójtem nie łączy poza sprawami zawodowymi, ale teraz Pan przekroczył granice. Powiedział Pan, że z tym nie miał nic wspólnego, Pana mecenas na naszej sprawie mówię, bo to jest zaprotokołowane, powiedział, że Pana żona może nas przeprosić tylko w Sądzie więc przyznała się do tego, że

rozpropagowała te plotki, więc proszę nie kłamać i nie stawiać się w takich oczach, że jest Pan wspaniałomyślny i w ogóle, bo Pan po prostu kłamie. I chciałam sprostować, bo jestem prawnikiem nie został Pan uniewinniony, sprawa została umorzona, z jakich względów nie będziemy już tutaj dociekać tak, bo to mnie kosztowało tyle zdrowia. Powiem Panu tak ja tu przepracowałam półtora roku i przez 10 lat mojej pracy w Starostwie nie spotkało mnie takie upokorzenie jak tutaj w Dąbrównie (...) cieszę się, że moje dzieci nie musiały tego czytać, nie musiały być wytykane palcami, że zniosą to z honorem i chodzą dalej z podniesioną głową, bo nie mam tu nic straconego z tym o, że Pan to napisał aktualnie Pan wszystkich (...)

Radny Pan Marek Zalewski – proszę panią ja to napisałem?!

Przewodniczący Rady Gminy Dąbrówno – ale proszę o cisze!

Radny Pan Marek Zalewski – ja to napisałem?! Ja to napisałem?!

Zastępca Wójta Gminy Dąbrówno – nie wiem (...)

Radny Pan Marek Zalewski – niech Pani przestanie (...) w życiu bym takiego czegoś napisał! Może nie chodzę zbyt często do kościoła, ale nie napisałbym tego nigdy w życiu proszę Panią (...) chce Pani znać mój komentarz do tej sprawy? Powiedziałem czytając (...), że to jest poniżej godności człowieka, żeby takie rzeczy pisać, takie są moje słowa!

Zastępca Wójta Gminy Dąbrówno – to po co Pan takie pisma rozprowadzał?!

Radny Pan Marek Zalewski – co rozprowadzałem?!

Zastępca Wójta Gminy Dąbrówno – no te pisma!

Radny Pan Marek Zalewski – jakie pisma rozprowadzałem?! Do kogo?!

Zastępca Wójta Gminy Dąbrówno – dobrze Panie Marku (...)

Radny Pan Marek Zalewski – no wiem Pani co ile ja mam lat 18, żeby w takie rzeczy się bawić?!

Przewodniczący Rady Gminy Dąbrówno – dobrze proszę Państwa proszę o cisze, myślę że ten temat zakończymy bo nie będziemy sobie tutaj, myślę, że nie jest związane z tematem a ja bym chciał może przejść do innych tematów, może Sołtysi mają inne sprawy?

Sołtys Sołectwa Tułodziad – ja w sprawie tego pisma o te kamienie. Jak to ma być, co mamy sami zbierać, gdzie to zbierać?

Wójt Gminy Dąbrówno – Państwo musicie sprawdzić, czy rolnicy są zainteresowani tym, żeby ze swoich pól kamienie, które mają przy drogach, żeby przeznaczyć, że tak powiem dla gminy, żebyśmy my mogli wynająć kruszarkę (...).

Sołtys Sołectwa Samin – a kto te kamienie zabierze?

Wójt Gminy Dąbrówno – Pani niech najpierw sprawdzi, czy rolnicy są zainteresowani, czy mają te kamienie.

Radny Pan Michał Mielczarek – ja chciałbym jedną rzecz powiedzieć, do Pana wypowiedzi. Sugerowanie, że Radni, którzy byli w tamtej kadencji w związku ze stadionem mogą być przesłuchiwani, itd. (...) ja się poczułem urażony, bo ja w poprzedniej kadencji byłem Radnym i nie wiem na czym te moje (...) miało to polegać, nie mam pojęcia, bo Pan zasugerował, że niektórzy Radni też tam byli (...). Jeżeli chodzi o stadion to wiele razy się wypowiadałem jest to zaprotokółowane zawsze stałem na stanowisku, żeby odpowiedzialni, którzy zrobili ten „bubel” ponieśli jakieś konsekwencje, bo ja nie jestem fachowcem czy (...) to jest dobrze zrobione, czy źle. Jeśli okazało się, że źle to ktoś to nadzorował (...).”

Wójt Gminy Dąbrówno Pan Piotr Zwaliński złożył wyjaśnienia dotyczące uwag, pytań w sprawie:

- a) protokołu z XIX Sesji Rady Gminy Dąbrówno,
- b) opinii Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w sprawie budowy chlewni w Saminie,
- c) niesprawnego wozu strażackiego w OSP w Gardynach,

które zostały złożone na poprzedniej Sesji Rady Gminy Dąbrówno, na której był nie obecny.

Radny Pan Michał Mielczarek ustosunkował się do wypowiedzi Pana Wójta w sprawie wozu strażackiego OSP Gardyny.

Sołtys sołectwa Wierzbica stwierdził, że nie rozumie ograniczania inwestowanie młodym ludziom. Na terenie Gminy Dąbrówno przewyższają miejscowości popegeerowskie. W Wierzbicy również powstały obiekty inwestycyjne (chów bydła, ferma drobiu), gdzie utworzone zostały miejsca pracy, odprowadza podatki. Gmina powinna pozyskiwać potencjalnych inwestorów.

Zdaniem Sołtysa sołectwa Okrągłe przierzucanie odpowiedzialności, kto jest za co odpowiedzialny do niczego nie prowadzi, ponieważ z powodu braku boiska najbardziej cierpi młodzież i dzieci.

Radny Pan Marek Zalewski ustosunkował się do wypowiedzi Pana Wójta w sprawie opinii sanepidu dotyczącej budowy chlewni w Saminie. Zapytał, czy Pan Wójt chce ta chlewnia powstała i dopiero wtedy żeby Sanepid robił pomiary? I nie wiemy jakie one będą, czy dobre, czy złe? Rady zwrócił się do Sołtysa sołectwa Wierzbica, że rozumie i 100 ferm ale nie 50 – 60 m w linii prostej od bloków, gdzie całe lato bawią się dzieci.

Sołtys Sołectwa Wierzbica, że zdaje sobie z tego sprawę jednak jeżeli nie będzie po utworzeniu chlewni zgody RDOŚ to ochrona środowiska może ja zamknąć.

Radny Pan Marek Zalewski poinformował, że w opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która została wysłana do Elbląga był zapis, że „Wójt wydając decyzję o warunkach zabudowy powinien słuchać sprzeciwu mieszkańców”. Przede wszystkim zwrócić uwagę na sprzeciwy mieszkańców. Dodał, że należy poczekać na rozstrzygnięcie sądu, wówczas się wszystko wyjaśni.

Po burzliwej dyskusji i wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy zakończył posiedzenie XX Sesji Rady Gminy Dąbrówno.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

Dorota Kędzierska